

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce - I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Tokarska
Protokolant:	sekr. sąd. Artur Matejkowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2018 r. w O.

sprawy z powództwa **W. Ż.**

przeciwko **(...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.**

o zapłatę

orzeka:

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powódki W. Ż. na rzecz pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pobranie od powódki W. Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrołęce kwoty 23,06 zł (dwadzieścia trzy złote sześć groszy) tytułem zwrotu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatków związanych ze sporządzeniem opinii przez biegłego sądowego.

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. powódka W. Ż. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 972 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że w dniu 10.10.2014 r. miało miejsce zalanie zamieszkiwanego przez powódkę i jej najbliższe osoby mieszkania nr (...) w bloku położonym w O. przy ul. (...) przez kanalizację (wybicie szamba z powodu zaphania rury kanalizacyjnej) i w związku z warunkami panującymi w lokalu po zalaniu w okresie od 10.10.2014 r. do 13.10.2014 r. powódka zmuszona była wraz z synami zamieszkać w lokalu udostępnionym przez (...) s.c. R. K., J. K. w O. przy ul. (...), za co zapłaciła kwotę 972 zł. Powódka wskazała, że zarząd nad blokiem przy ul. (...) w O. sprawuje zarząd pozwanej spółdzielni, która posiada ubezpieczenie OC w firmie (...) S.A. w Ł.. Decyzją z dnia 24.11.2014 r. ubezpieczyciel pozwanej spółdzielni wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu zalania mieszkania w kwocie 7.760,40 zł i nie uznał swojej odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie obowiązku zwrotu kosztów noclegu wskazując, że nie było to objęte umową ubezpieczenia zawartą z pozwaną spółdzielnią. Pismem z dnia 9.02.2015 r. pozwana spółdzielnia poinformowała ubezpieczyciela o braku podstaw do pokrycia

kosztów noclegu w kwocie 972 zł poniesionych przez powódkę w związku z wybiciem kanalizacji przysyłając to pismo do wiadomości powódki. Według powódki podstawą odpowiedzialności pozwanej jest art. 433 k.c. (przewidujący odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez wylanie jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia), gdyż pozwana spółdzielnia - jako posiadacz przedmiotowego budynku - powinna odpowiadać za szkodę wyrządzoną wylaniem przedmiotu z pomieszczenia dostępnego dla wszystkich zajmujących mieszkania w danym budynku. Podniosła także, że pozwana nie przeprowadzała wymaganych okresowych przeglądów instalacji kanalizacyjnej w przedmiotowym budynku (pozew, k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w O. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że doszło do awarii instalacji kanalizacyjnej w budynku przy ul. (...) w O. i w efekcie do zalania mieszkania zajmowanego przez powódkę, ale podniosła, że awaria została wywołana działaniem osób, które spowodowały zablokowanie przewodów kanalizacyjnych (hydraulik pozwanej przy usuwaniu awarii wyciągnął z kanalizacji szmaty, zaschniętą farbę, klej, odpady poremontowe), a pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za działania osób postronnych (prawdopodobnie samych lokatorów). Pozwana podniosła, że wskazany jako podstawa prawna roszczenia przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż nie dotyczy on sytuacji, gdy do pomieszczenia mają dostęp osoby postronne. Wskazała, że posiadacz budynku może odpowiadać za szkodę wyłącznie na podstawie art. 415 k.c., ale tylko wówczas, gdyby można mu było przypisać jakieś zaniedbania, a pozwana przeprowadzała okresowe przeglądy budynku, którym administruje (odpowiedź na pozew, k. 56-57).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2.11.2011r. powódka W. Ż. nabyła własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w O. należącego do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Blokiem, w którym znajduje się przedmiotowy lokal mieszkalny, administruje pozwana spółdzielnia, która posiada ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w Ł.. W lokalu nr (...) przy ul. (...) w O. mieszkają razem z powódką jej synowie M. Ż. i P. Ż..

Spółdzielnia przeprowadzała okresowe (raz na 5 lat) kontrole i oceny stanu technicznego elementów budowlanych w budynku przy ul. (...) w O. oraz coroczne kontrole stanu technicznego tego budynku. Przed wybiciem kanalizacji w mieszkaniu powódki kontrola okresowa została przeprowadzona w dniu 25.05.2011 r., natomiast kontrole coroczne zostały przeprowadzone w dniu 11.12.2013r. i w dniu 2.04.2015 r.

W dniu 10.10.2014 r. z powodu zapchania instalacji kanalizacyjnej doszło do wybicia szamba w toalecie powódki i do zalania jej mieszkania nieczystościami z kanalizacji, w wyniku czego zniszczeniu uległo, wyposażenie mieszkania powódki. Powodem wybicia kanalizacji było zapchanie tej kanalizacji z uwagi na niewłaściwe jej użytkowanie przez mieszkańców budynku, którzy wrzucali do kanalizacji przedmioty i substancję niepożądane (szmaty, kleje, odpady poremontowe, farby).

Po wybiciu kanalizacji w mieszkaniu powódki znajdowały się nieczystości na podłodze i unosił się brzydki zapach. Z tego powódka wraz z synami przez trzy kolejne noce po awarii kanalizacji (od dnia 10.10.2014 r. do dnia 13.10.2014 r.) nocowała wraz z synami w hotelu prowadzonym przez (...) s.c. R. K. J. K. w O. przy ul. (...), a jednocześnie sprzątała i wietrzyła swoje mieszkanie. W dniu 15.10.2014 r. za noclegi w hotelu została wystawiona powódce faktura VAT na kwotę 972 zł.

Pismem z dnia 20.10.2014 r. powódka W. Ż. zwróciła się do pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. o wydanie protokołu zdarzenia z dnia 10.10.2014 r. potwierdzającego przyczyny tego zdarzenia oraz wskazanie ubezpieczyciela spółdzielni. W odpowiedzi na to pismo pozwana spółdzielnia pismem z dnia 21.10.2014 r. poinformowała powódkę, że zdarzenie z dnia 10.10.2014 r. zostało zarejestrowane w dzienniku usterek z adnotacją, że awaria nastąpiła na skutek braku drożności kanalizacji i że przy usuwaniu awarii hydraulik usunął z kanalizacji szmaty, reklamówki i inne odpady gospodarstwa domowego wrzucone prawdopodobnie przez lokatorów. Pozwana

spółdzielnia wskazała, że nie ma możliwości ustalenia, kto spowodował awarię i że powstałą w mieszkaniu powódki szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi spółdzielni, tj. (...) S.A.

Decyzją z dnia 24.11.2014 r. (...) S.A. z tytułu szkody z dnia 10.10.2014 r. ustaliła wysokość należnego powódce odszkodowania na kwotę 7.760,40 zł wskazując, że odszkodowanie to nie uwzględnia kosztów noclegów, gdyż zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń zawarta ze spółdzielnią umowa ubezpieczenia OC w przypadku szkód powstałych na skutek zalań obejmuje wyłącznie spowodowane zalaniem szkody rzeczowe w mieniu osób trzecich znajdującym się w lokalach mieszkalnych.

Pismem z dnia 2.12.2014 r. powódka zwróciła się do pozwanej spółdzielni o zwrot kwoty 972 zł z tytułu poniesionych przez nią kosztów noclegu w hotelu na skutek zalania jej mieszkania w dniu 10.10.2014 r. Wniosek ten pismem z dnia 4.12.2014 r. pozwana spółdzielnia przekazała swojemu ubezpieczycielowi - (...) S.A. Ten decyzją z dnia 9.01.2015 r. odmówił powódce uwzględnienia jej roszczeń o zwrot poniesionych kosztów za wynajem hotelu podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w decyzji z dnia 24.11.2014 r. Pismem z dnia 9.02.2015 r. pozwana spółdzielnia poinformowała D.A.S. Towarzystwo (...) S.A. w W., że nie ma podstaw do pokrycia kosztów noclegu w hotelu wysokości 972 zł poniesionych przez W. Ż. w związku z wybiciem kanalizacji w jej mieszkaniu przy ul. (...) w O.. Wskazała, że żądanie to zostało zaopiniowane negatywnie na posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni w dniu 8.12.2014 r. i na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu członków spółdzielni w dniu 21.12.2014 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów: wypis z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP (k. 12-13), faktura VAT z dnia 15.10.2014r. (k. 15), pismo powódki z dnia 20.10.2014r. (k. 15), pismo pozwanej z dnia 21.10.2014r. (k. 18), decyzja z dnia 24.11.2014r. (k. 19), pismo powódki z dnia 2.12.2014r. (k. 20), pismo pozwanej z dnia 4.12.2014r. (k. 21), pismo powódki z dnia 18.12.2014r. (k. 22), pismo pozwanej z dnia 7.01.2015r. (k. 23), decyzja z dnia 9.01.2015r. (k. 24), ogólne warunki ubezpieczeń (k. 25-36), pismo pozwanej z dnia 9.02.2015r. (k. 37), zaświadczenie z dnia 16.07.2015r. (k. 38), akt notarialny z dnia 2.11.2001r. (k. 39-40), zdjęcia (k. 41-50), protokół z okresowej kontroli z dnia 15.05.2011r. (k. 60-62), protokół z corocznej kontroli z dnia 11.12.2013r. (k. 63-64), protokół z corocznej kontroli z dnia 2.04.2015r. (k. 88), protokół z okresowej kontroli z dnia 31.05.2012r. (k. 110-111), stwierdzenie posiadania przygotowania zawodowego (k. 112), a także na podstawie zeznań świadków: M. Ż. (k. 79-80), E. R. (k. 80-81), J. P. (k. 81-82), G. Z. (k. 167-168, k. 191-192), W. P. (k. 190-192), W. K. (k. 194) i M. (...) (k. 194-195) oraz zeznań powódki W. Ż. (k. 214) i przesłuchanego w charakterze strony prezesa pozwanej spółdzielni (...) (k. 214) oraz opinii biegłego z zakresu instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych M. R. (k. 96-103, k. 122-123, k. 140-141, k. 158-159, k. 197, k. 203).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. Ż., E. R. i J. P., gdyż świadkowie opisali skutki zalania mieszkania powódki w taki sposób, jak je zapamiętali i tak jak rzeczywiście mogły to zauważyć osoby, które znalazły się w tym lokalu, a ich zeznania w tym względzie są spójne ze sobą. Sąd ocenił jako wiarygodne także zeznania świadków W. K. i M. (...), ale świadkowie ci nie mieli bezpośredniej wiedzy ani na temat przyczyn wybicia kanalizacji ani na temat efektów tej awarii dla mieszkania powódki zaraz po zdarzeniu (bo nie byli w tym mieszkaniu zaraz po jego zalaniu). W przypadku zeznań świadków G. Z. i W. P. Sąd dał wiarę zeznaniom W. P. i tym zeznaniom świadka G. Z., które nie są sprzeczne z zeznaniami świadka W. P., gdyż świadek G. Z. zasadniczo zmieniał swe zeznania (co innego, choćby w kwestii podpisów pod protokołami kontroli budynków, zeznał słuchany jako świadek, a co innego – gdy był konfrontowany ze świadkiem W. P.), co negatywnie rzutuje na wiarygodność zeznań tego świadka. Zeznaniami powódki i pozwanego Sąd dał wiarę w całości, bo ich zeznania są logiczne i spójne z zeznaniami świadków i dowodami w postaci dokumentów, a nie zostały ujawnione żadne okoliczności świadczące o niewiarygodności tych zeznań.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka W. Ż. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. kwoty 972 zł tytułem odszkodowania za straty doznane przez nią w wyniku zalania jej mieszkania na skutek awarii instalacji kanalizacyjnej (obejmujące koszt noclegu w hotelu z uwagi na niemożność nocowania w mieszkaniu bezpośrednio po awarii). Jako

podstawę prawną dochodzonego roszczenia o naprawienie szkody powódka wskazała art. 433 k.c., ale w ocenie Sądu jest to niewłaściwa podstawa prawna.

Z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka z art. 433 k.c. mamy do czynienia w każdym przypadku wyrządzenia szkody: wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia, przy czym odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi osoba faktycznie zajmująca to pomieszczenie, tj. osoba rzeczywiście władająca tym pomieszczeniem na podstawie dowolnego tytułu prawnego oraz osoba, która jest posiadaczem pomieszczenia bez żadnego tytułu prawnego. Treść art. 433 k.c. wskazuje, że wyłączona jest możliwość zastosowania tego przepisu do przypadków „wylania się” bez skutku w postaci przemieszczenia się cieczy poza obręb budynku. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka jest wyjątkiem od zasady odpowiedzialności na zasadzie winy, zaś wyjątki nie podlegają wykładni rozszerzającej, stąd też „wylanie” w art. 433 k.c. obejmuje wydostanie się cieczy na zewnątrz budynku, a nie sytuacje przelania się cieczy pomiędzy pomieszczeniami lub wylania cieczy w pomieszczeniu w obrębie budynku.

Sąd podziela stanowisko utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12.02.1969r. sygn. III CZP 3/69, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.10.1989r., sygn. I CR 295/80, LEX nr 2625, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.03.2002r., sygn. I CKN 1156/99, LEX nr 56912, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2013r., sygn. III CZP 63/12, LEX nr 1271658), że odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną zalaniem lokalu wewnątrz budynku nie opiera się na skonstruowanym na zasadzie ryzyka przepisie art. 433 k.c., a na opartym o zasadę winy przepisie art. 415 k.c.

W świetle art. 415 k.c. przesłankami warunkującymi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym są: powstanie szkody rozumianej jako uszczerbek w majątku osoby poszkodowanej, bezprawne działanie lub zaniechanie określonej osoby powodujące szkodę (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem sprawcy a wyrządzoną szkodą. Dla postawienia określonej osobie zarzutu spowodowania szkody na skutek czynu niedozwolonego wszystkie powyższe przesłanki muszą wystąpić łącznie, co oznacza, że dla przyjęcia zasadności powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest ustalenie, że pozwany dopuścił się czynu, któremu można zarzucić bezprawność, czyli sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym i że rezultatem tego czynu jest szkoda po stronie powoda.

Bezprawność zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.09.1986r., sygn. IV CR 279/86, LEX nr 530539). Obowiązek określonego działania lub zaniechania może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują konkretne zachowanie się. Istotą pojęcia winy jest więc możliwość postawienia sprawcy szkody zarzutu niewłaściwego zachowania się, tj. istnienie podstawy do negatywnej oceny jego zachowania. Zgodnie z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, ale odstępstwo od wzorca należytej staranności nie decyduje w sposób ostateczny o winie sprawcy szkody, bo należy jeszcze ustalić, czy w określonych okolicznościach, z uwagi na indywidualne właściwości sprawcy, mógł on zachować się w sposób należyty. Dopiero gdy uzna się, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty (i w rezultacie uniknąć skutku w postaci szkody), można będzie przypisać mu winę w spowodowaniu szkody z uwagi na niedochowanie staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju.

Ciężar udowodnienia okoliczności warunkujących odpowiedzialność z art. 415 k.c. spoczywa na osobie, która występuje do Sądu z żądaniem zasądzenia odszkodowania na podstawie tego przepisu, bo zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Dla uwzględnienia powództwa w niniejszej w sprawie to powódka powinna była zatem udowodnić, że doznała uszczerbku materialnego w określonej wysokości i że to pozwana swoim bezprawnym i zawinionym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) doprowadziła do powstania tej szkody. Tymczasem zdaniem Sądu powódka nie przedstawiła dowodów potwierdzających zasadność żądań pozwu, gdyż w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie nie sposób uznać, że pozwana spółdzielnia dopuściła się działania bądź zaniechania sprzecznego z obowiązującym porządkiem prawnym, które pozostawałoby w normalnym związku przyczynowym ze szkodą po stronie powódki.

W niniejszej sprawie bezspornym było to, że w dniu 10.10.2014 r. doszło do zalania stanowiącego własność powódki lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. na skutek wybicia kanalizacji w toalecie, co spowodowane zostało zapchaniem tej kanalizacji. Pozostałe okoliczności, na które wskazywała powódka, a które przesądzałyby o zasadności powództwa wniesionego w niniejszej sprawie, pozostały nieudowodnione, gdyż powódka nie wykazała, że to bezprawne i zawinione zachowanie pozwanej spółdzielni pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałą szkodą, tj. aby do zapchania kanalizacji w budynku przy ul. (...) w O. (czego rezultatem było wybicie kanalizacji w mieszkaniu powódki) doszło na skutek zaniedbań ze strony pozwanej spółdzielni.

Niewątpliwie pozwana, jako zarządca budynku, w którym znajduje się lokal mieszkalny należący do powódki, zobowiązana była do należytej dbałości o stan tego budynku (w zakresie pomieszczeń dostępnych dla wszystkich mieszkańców tego budynku) i znajdujących się w nim urządzeń i instalacji, w tym także instalacji kanalizacyjnej, ale materiał dowodowy w sprawie nie potwierdza tego, że to zaniedbania spółdzielni w zakresie dbałości o stan instalacji kanalizacyjnej doprowadziły do niedrożności kanalizacji, co skutkowało wybicciem tej kanalizacji w mieszkaniu powódki i w rezultacie zalaniem tego lokalu.

Stosownie do art. 362 k.c. odpowiedzialność za zaniechanie wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy na danej osobie spoczywał wynikający z ustawy obowiązek podjęcia działania, a wypełnienie tego obowiązku przez tę osobę w normalnych warunkach pozwoliłoby zapobiec szkodzie. Warunki te muszą wystąpić łącznie, by zaniechanie uznać za warunek sprawczy szkody.

W rozpoznawanej sprawie nie można pozwanej spółdzielni przypisać zawinionego zachowania, którego skutkiem było powstanie szkody po stronie powódki, gdyż w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie przyczyną wybicia kanalizacji w mieszkaniu powódki była niedrożność tej kanalizacji, ale na zapchanie tej kanalizacji pozwana spółdzielnia nie miała wpływu, a najprawdopodobniej doszło do tego na skutek niewłaściwego zachowania mieszkańców budynku, którzy wrzucali do kanalizacji substancje i przedmioty, które nie powinny się tam znaleźć. Świadczenie J. P. (hydraulik, który usuwał awarię kanalizacji), E. R. (sprzątaczką, która pomagała mu w usuwaniu tej awarii), a nawet syn powódki M. Ż. (który przez pewien czas był obecny przy usuwaniu awarii) zgodnie stwierdzili, że instalacja kanalizacyjna była zapchana ścierkami, szmatami, resztkami kleju i farb i to z powodu tych rzeczy doszło do zatkania rur kanalizacyjnych i w efekcie do wybicia kanalizacji w mieszkaniu powódki. Biegły z zakresu instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych M. R. jednoznacznie stwierdził w swojej opinii, że sam sposób wykonania kanalizacji i materiał, z którego wykonano instalację kanalizacyjną nie mogły spowodować samoistnego wybicia kanalizacji, a powodem zapchania kanalizacji była niewłaściwa jej eksploatacja (co spowodowało dostanie się do kanalizacji przedmiotów niepożądanych), przy czym sam stan techniczny instalacji kanalizacyjnej nie spowodowałby jej niedrożności w przypadku prawidłowej jej eksploatacji. Według biegłego nawet ewentualne uchybienia po stronie administratora budynku w zakresie dokonywania okresowych przeglądów instalacji kanalizacyjnej pozostają bez związku z wybicciem kanalizacji. Stąd też zdaniem Sądu nie można uznać, że do zalania lokalu powódki doszło na skutek zawinionego zaniechania ze strony pozwanej spółdzielni odnośnie zachowania należytej staranności w zakresie dbałości o właściwy stan instalacji kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w O..

Reasumując, udowodnienie, że pozwana swym zawinionym zachowaniem wyrządziła powódce szkodę uzasadniającą zasądzenie odszkodowania w kwocie 972 zł było obowiązkiem powódki, a w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie okoliczności tych nie można ustalić. Ponieważ to na powódce spoczywał ciężar dowodu w niniejszej sprawie, konsekwencją tego jest przyjęcie, że powódka nie udowodniła okoliczności, które mogłyby przesądzić o zasadności jej roszczeń w zakresie zasądzenia od pozwanej żadanego w pozwie odszkodowania.

Dlatego też w pkt. 1 wyroku Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Ponieważ Sąd oddalił powództwo, to należało uznać, że powódka jest stroną przegrywającą sprawę i w związku z tym powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania w łącznej kwocie 197 zł. Na koszty te składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł – ustalone na podstawie

§ 6 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W pkt 3 wyroku - tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa - na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostrołęce kwotę 23,06 zł, ponieważ nieuiszczone koszty sądowe związane z wydaniem opinii przez biegłego stanowią właśnie tę kwotę. Na poczet kosztów opinii biegłego powódka uiściła zaliczkę w kwocie 700 zł, ale zaliczka ta została wykorzystana w całości, a brakująca kwota 23,06 zł została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (vide: postanowienie Sądu z dnia 6.09.2016 r. - k. 136, postanowienie Sądu z dnia 17.10.2016 r. – k. 145).

SSR Agata Tokarska